

# GAZETA ORZESKA



ISSN 1425-7610 Nr 10 (190) październik 2011 cena 1,6 zł z 8% VAT

## W tym numerze przeczytacie:

Strażackie zmagania sportowe. *Czytaj str. 2*

22 października koncert poświęcony pamięci Jana Pawła II. *Czytaj str. 2*

Wyniki głosowania orzeszan w wyborach do Sejmu i Senatu. *Czytaj str. 3*

Otwarcie tras rowerowych. *Czytaj str. 3*

Koncert charytatywny był darem serca dla chorej Eweliny. *Czytaj str. 5*

Relacja z wrześniowej sesji Rady Miejskiej. *Czytaj str. 6,7*

Nowości w ofercie Miejskiego Ośrodka Kultury. *Czytaj str. 10*

Biblioteka wydała książkę o legendach i podaniach związanych z naszym miastem. *Czytaj str. 11*

KS Rybówka na czwartym miejscu w Rybnickiej Amatorskiej Lidze Piłki Nożnej. *Czytaj str. 15*



*Ewelina Smerczek kroi urodzinowy tort. Str. 5*

## Koncert jakiego jeszcze nie było



*Włodarze gmin powiatu mikołowskiego otworzyli trasy rowerowe. Str. 3*

## PROGRAM OGRANICZENIA NISKIEJ EMISJI

Gmina Orzesze zaprasza mieszkańców do złożenia wniosku w ramach I etapu Programu Ograniczenia Niskiej Emisji na terenie gminy Orzesze.

**Jeśli nosisz się z zamiarem:**

- wymiany węglowego kotła centralnego ogrzewania na nowy ekologiczny kocioł,
- wymiany węglowego kotła centralnego ogrzewania na nowy ekologiczny kocioł wraz z montażem kolektorów słonecznych,
- montażu kolektorów słonecznych.

**Weź udział w Programie!!!**

**skorzystaj z dofinansowania w wysokości 4.000,00 zł do kotła i 4.000,00 do kolektora słonecznego.**

Wniosek można pobrać na stronie internetowej [www.orzesze.pl](http://www.orzesze.pl) lub [www.niska-emisja.pl](http://www.niska-emisja.pl) oraz w biurze Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Szkół Górniczych przy ul. Św. Wawrzyńca 23

**[www.vitafit.com.pl](http://www.vitafit.com.pl), Klub Fitness dla Kobiet, Orzesze ul. Mikołowska 17**

**ROLLEN** cudowny rollmasażer  
jedyny w okolicy

**PILATES  
JOGA**

**ZUMBA  
BALET**

telefon. kom 785 872 152, po godzinie 14:00



## Strażackie zmagania sportowe

17 września na stadionie miejskim w Orzeszu odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo – Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu mikołowskiego. Najlepsze z orzeskich drużyn były OSP Zgoń oraz OSP Gardawice, które zajęły pierwsze miejsca.

W zawodach udział wzięło 16 drużyn z 11 jednostek OSP powiatu mikołowskiego. Swoje drużyny wystawiły OSP Łaziska Średnie, OSP Śmiłowice, OSP Gostyń, OSP Ornontowice, OSP Paniowy, OSP Łaziska Dolne, OSP Mikołów, OSP Kamionka i oczywiście drużyny z Orzesza.

Rywalizacja strażaków odbywała się w trzech kategoriach: sztafeta, ćwiczenia bojowe i musztra. Dwie drużyny rywalizowały w zawodach systemu CTIF – OSP. Sędziami zawodów byli druhowie z Państwowej Straży Pożarnej z Mikołowa.

Drużyna mieszana OSP Woszczyce (zaliczana do kategorii chłopców) w kategorii wiekowej 12-15 lat zajęła drugie miejsce, ustępując nieznacznie zespołowi ze Zgonia. Drużyna bojowa (seniorzy) pomimo dobrego występu (3 miejsce po sztafecie i 44 sekundy rozłożenia linii bojowej), nie

zdołała zająć miejsca na podium z powodu problemów technicznych z pompą.

Czwarte miejsce zajęło OSP Gardawice w kategorii wiekowej 12-15 chłopcy, ta sama drużyna zajęła także trzecie miejsce w musztrze. Zwycięskie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy, a także dużego misia, który przedstawiał strażaka. Podczas wręczenia nagród obecni byli wiceburmistrz Orzesza Andrzej Bujok, przewodniczący Rady Miasta Jan Mach, wójt Ornontowic Kazimierz Adamczyk, starosta Powiatu Mikołowskiego Henryk Jaroszek.

Na zakończenie zawodów na murawę stadionu wjechały wozy bojowe straży pożarnej, które wylały całą zawartość swoich zbiorników wodnych i w ten sposób zregenerowały murawę stadionu. A gdy pierwsze krople wody zostały wylane, rozpoczęła się wielka bitwa wodna, pomiędzy uczestnikami zawodów. Na zakończenie oprócz murawy mokrzy byli wszyscy.

Organizatorem zawodów był Zarząd Miejski ZOSP RP w Orzeszu.

(M. Foltys/



## Informacja o przebiegu II Turnieju Orlika

Wielu uważa, że piłka nożna to narodowy sport Polaków. Każdy ważny mecz przyciąga rzeszę miłośników przed telewizory i na stadiony. Tym razem w Orzeszu młodzież walczyła o laury i puchary i to w dosłownym znaczeniu. Nagrodą dla zwycięzcy był puchar premiera Donalda Tuska.

sko, III miejsce – Sokół Orzesze, zaś w kategorii wiekowej 12 – 13 lat I miejsce zajęła drużyna z G2 Zawada, II miejsce – Gold Team, III miejsce – Riki Tiki Orzesze.

Zastępca burmistrza Andrzej Bujok (na zdj.) życzył zawodnikom wiele dobrego, szczególnie walki fair play na boisku i w życiu, a także wiele zdrowia. Prosił również



10 września na kompleksie boisk sportowych „Orlik 2012” w Orzeszu odbył się II Turniej Orlika o Puchar Premiera Donalda Tuska. Turniej skierowany był zarówno do dziewcząt jak i chłopców. Mecze odbyły się w dwóch kategoriach wiekowych: 10-11 i 12-13 lat. W turnieju udział wzięły reprezentacje szkół z Orzesza i okolic.

W kategorii wiekowej 10 – 11 lat I miejsce zajęła drużyna FC Orzesze, II miejsce – SP Dębien-

uczestników turnieju i wszystkich odwiedzających kompleks boisk sportowych „Orlik” o kulturę języka i brak wulgaryzmów podczas rozgrywających się meczu.

Wszyscy uczestnicy turnieju eliminacyjnego otrzymali pamiątkowe dyplomy, a także koszulki ufundowane przez partnerów turnieju – PZU i PKN ORLEN a także pamiątkowe dyplomy. Zwycięska drużyna ma możliwość uczestnictwa w rozgrywkach na szczeblu wojewódzkim i krajowym.

Organizatorem turnieju na zlecenie Ministerstwa Sportu i Turystyki był Szkolny Związek Sportowy.

(M. Foltys/

## Koncert papieski

22 października o godz. 16 w kościele Nawiedzenia NMP W Orzeszu odbędzie się koncert papieski poświęcony pamięci błogosławionego Jana Pawła II. Podczas koncertu wystąpią trzy chóry: chór „Modus Vivendi” z Katowic - Piotrowic pod dyrekcją Anny Szawińskiej, chór „Chopin” z Bujakowa pod dyr. Romualda Poloczka, a także chór „Dzwon” z Orzesza, kierownikiem którego jest Natalia Łukaszewicz. Słowo wiążące podczas koncertu wygłosi Irma Szczyrba.

Koncert organizowany jest przy współpracy z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Orzeszu.

**GAZETA ORZESKA**

ISSN 1425-7610

**Wydawca:**

Urząd Miasta Orzesze,  
ul. św. Wawrzyńca 21

**Realizacja:**

Wydawnictwo „Leliwa”,  
43-190 Mikołów,  
ul. Żwirki i Wigury 64/5  
tel./fax 32/22-10-846  
lub 602-45-11-79

e-mail: leliwa-wyd@tlen.pl

**Redaktor odpowiedzialny:**  
Izabela Więclawska

**Druk:**

AA PRINT Mikołów, ul. Poprzeczna 44

Redakcja zastrzegła sobie prawo do skracania i opatrywania tekstów własnymi tytułami.

Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy.

# Wyniki wyborów parlamentarnych w Orzeszu

9 października wybieraliśmy naszych przedstawicieli do Sejmu i Senatu.

W Orzeszu frekwencja wyborcza porównywalna była do ogólnokrajowej i wyniosła 49,42 procent. Podobnie też jak w skali kraju rozłożyły się preferencje wyborcze orzeszan odnośnie głównych graczy na scenie politycznej.

W wyborach do Sejmu wygrała Platforma Obywatelska – głosowało na nią 41,09 proc. orzeszan, przed Prawem i Sprawiedliwością – 35,66 proc. Na kolejnych miejscach wybraliśmy: Ruch Palikowa – 8,64 proc., SLD – 4,45 proc., Nowa Prawica – 3,12 proc., PSL – 3,1 proc., PJN – 2,66 proc., Sierpień'80 – 0,80

proc., KW Prawica – 0,40 proc.

Do Senatu najwięcej głosów w naszym mieście uzyskała trójka kandydatów, dyskontując pozostałych. Wygrał Antoni Motyczka popierany przez PO – 2.623, za nim był Paweł Polok popierany przez Ruch Autonomii Śląska – 2.277, a na trzecim miejscu Tadeusz Gruszka popierany przez PiS – 2.078 głosów.

Trzech orzeszan ubiegało się o mandat Posła RP. Niestety, bez sukcesu, a w rodzinnym mieście uzyskali następujące poparcie: Piotr Zienc z PO – 898 głosów, Adam Kurpas z KW Nowej Prawicy – 179 i Andrzej Łukasik z KW Prawicy – 11.



*Marta Leśnik, 90-letnia mieszkanka Woszczyc była najstarszą osobą w naszym mieście która wzięła udział w głosowaniu. Pani Marta w tym dniu obchodziła też urodziny, a udział w wyborach uważa za swój obowiązek. W lokalu wyborczym przywitała ją kwiatami sołtys Krystyna Kieś. Wszystkiego najlepszego szanownej jubilatce!*

## Otwarcie tras rowerowych

**30 września na kompleksie boisk sportowych „Moje boisko – Orlik 2012” w Orzeszu odbyło się uroczyste otwarcie sieci tras rowerowych na terenie powiatu mikołowskiego.**

Powstały one w ramach projektu „Sieć tras rowerowych na terenie powiatu mikołowskiego – infrastruktura aktywnych form turystyki”, który był realizowany w ramach unijnego Programu Rozwoju Subregionu Regionalnego Wojew. Śląskiego.

Inwestycja polegała na wytyczeniu prawie 250 km nowych oraz zmodernizowaniu 30 km już istniejących tras rowerowych na terenie całego powiatu. Zostały one charakterystycznie oznakowane żółtymi słupkami drogowymi z zamontowanymi tabliczkami wskazującymi kierunek jazdy. Przy trasach powstało też 45 miejsc postojowych wraz z tablicami informacyjnymi. Wydano też mapy i przewodniki po trasach. Koszt tej inwestycji przekroczył 2 mln zł (fundusze unijne), z tej kwoty 15 procent pokrywały gminy.

W Orzeszu w ramach projektu wytyczono prawie 100 km tras i postawiono 9 wiat.

Drogi dla rowerzystów biegną po najważniejszych miejscach w powiecie, o walorach przyrodniczych, historycznych i turystycznych.

Spośród pięciu gmin naszego powiatu Orzesze było liderem



*Krystian Ksiondz (z.prawej) i Sławomir Grzegorzycza.*

projektu, stąd otwarcie tras właśnie u nas. Z tej okazji zawitali do nas włodarze wszystkich gmin powiatu mikołowskiego, radny wojewódzki Piotr Zienc - przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego oraz zjechali się rowerzyści z całego powiatu.

Uroczystego przecięcia symbolicznej wstęgi dokonali: wójt Wyr Barbara Prasol, wójt Ornontowicz Kazimierz Adamczyk, burmistrz Orzesza Andrzej Szafraniec, wiceburmistrz Mikołowa Adam Putkowski, naczelnik Wydziału Edukacji i Kultury starostwa powiatowego Krystyna Morawiec oraz naczelnik Wydziału Rozwoju Miasta Łaziska Góme Krzysztof Żogała.

Jedną z atrakcji dla cyklistów było losowanie nagród, wśród nich wyjazd do europarlamentu, której fundatorem był europoseł Bogdan Marcinkiewicz. Wygrał ją mieszkaniec Suszca. Były też zawody kolarskie dla cyklistów, a ich organizatorem był UKS „Sprint” z Orzesza.

Przy okazji opisywania tego spotkania warto dodać, że wszystkie osoby które zabrały

głos podczas otwarcia apelowały o nieniszczenie tabliczek informacyjnych przy trasach. Łamanie plastikowych oznakowań jest prawdziwą plagą we wszystkich gminach, jednak najczęściej zniszczeń notuje się na terenie Orzesza. Dlatego rozważany jest

pomysł, by tabliczki zrobić z metalu zamiast plastiku lub kierunek jazdy opisać farbą bezpośrednio na żółtym słupku.

Wśród rowerzystów którzy zjechali na tę uroczystość był Krystian Ksiondz z Orzesza, który pochwalił ideę wytyczenia tras rowerowych. – To wszystko jest bardzo czytelne, dobrze zrobione. Są mapy, przewodniki, a trasy są tak pomyślane, że mogą z nich skorzystać wszyscy niezależnie od wieku – mówił cyklista. Pan Krystian uprawia kolarstwo amatorsko, a swoją przygodę rozpoczął 11 lat temu. Wsiadł na rower z przyczyn zdrowotnych i tak go to wciągnęło, że teraz z roweru nie schodzi. Zaraził tą pasją najbliższą rodzinę, a wolny czas spędzają w siodełku, zwiedzając różne rejony naszego kraju. Największe wrażenie zrobiło na nich Świnoujście z pięknymi i bezpiecznymi trasami dla rowerzystów. A prywatny rekord pana Krystiana „popołniony” na rowerze to pokonanie 226 km w ciągu jednego dnia. Była to wyprawa ze znajomymi do Tyńca pod Krakowem i z powrotem.

## Znowu można oddać krew

Urząd Miejski w Orzeszu informuje o XI akcji honorowego krwiodawstwa.

Krew będzie można oddać na parking przed Urzędem Miejskim 5 listopada (sobota), w godz. od 10<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>. Serdecznie zaprasza-

my do uczestnictwa w akcji wszystkie chętne osoby: w wieku od 18 do 65 lat, o masie ciała powyżej 50 kg, z dokumentem tożsamości ze zdjęciem, po lekkim śniadaniu.

/M. Nowak, UM/

# Koncert jakiego jeszcze nie było



# Dożynki w Zawięści



# Koncert jakiego jeszcze nie było

**Koncert charytatywny „Podaruj drugi oddech” był wspólnym pokazem ludzkiej solidarności w obliczu choroby jednej z naszych mieszkanki, Eweliny Smerczek chorej na mukowiscydozę, dla której ten koncert był grany.**

Setki osób przewinęły się przez salę widowiskową w Jaśkowicach, także dziesiątki wolontariuszy zaangażowanych w imprezę. Wszystkim, co zewsząd słyszeliśmy, przyświecał jeden cel – pomóc Ewelinie. Wesprzeć ją samą obecnością, złożonym datkiem finansowym, żeby poczuła, że w tej chorobie nie jest sama. Ze często obcy ludzie życzą jej zwycięstwa i trzymają za to kciuki. Dwukrotnie była okazja żeby chóralnie odśpiewać jej „Sto lat” – 8 października, w dniu koncertu, Ewelina obchodziła urodziny. Wzruszenie towarzyszyło tej osłabionej chorobą, ale bardzo dzielnej dziewczynie nieprzerwanie podczas całej imprezy. Na twarzy maseczka chroniącą ją przed infekcjami, przy krześle urządzenie pomagające w oddychaniu. – Bałam się czy dam radę tu przyjść, czy wytrzymam. Wczoraj byłam bardzo słaba, myślałam że nic z tego. Ale dziś rano poczułam taki przypływ adrenaliny, że wiedziałam że dam radę. Jestem wzruszona że tyle ludzi tu przyszło z mojego powodu. Chciałabym im wszystkim bardzo podziękować – mówiła Ewelina.

Ta uroczystość rozpoczęła się od mszy św. w kościele w Jaśkowicach, o zdrowie dla Eweliny ofiarowanej przez przyjaciół. Potem koncert na sali widowiskowej, a program był imponujący: występy Dariusza Niebudka, grupy Voccata, Claudii i Kasi Chwołka, zespołów Dwa Kamrady i Alternatywa. To także pokazy mody domu Chimera i Agawin, a modelami i modelkami byli nasi mieszkańcy – choć w większości amatorzy na wybiegu trzymali fason. Były też pokazy sztuk walki i MMA Fight Clubu z Orzesza. W programie znalazła się również aukcja przedmiotów ofiarowanych przez ludzi dobrej woli. Najwyżej wylicytowano obraz Zygmunta Stuchlika, za kwotę 1.100 zł. Nabywca tak komentował: – To obraz naszego mieszkańca, bar-

dzo dobrego i uznanego artysty plastyka. Chciałem żeby pozostał w Orzeszu, i w ten sposób mogłem też pomóc Ewelinie – mówił Mariusz Oleś.

Małżeństwo które przegrało z nim licytację zakupiło w zamian wystawione na aukcji perfumy, i też przyświecała im podobna motywacja: – Jesteśmy tu dla chorej Eweliny, chcemy pomóc jak możemy. Nasza córka jest tu wolontariuszem, ona gorąco namawiała nas do udziału w koncercie. To piękna impreza i fajni ludzie tu przyszli – usłyszeliśmy od Ewy i Grzegorza Komrausa.

Pomysł zrobienia koncertu wyszedł od Dawida Głodka z grupy fotograficznej „eF”, do której należała też Ewelina. Nagle przestała przychodzić na zajęcia, zainteresował się dlaczego, i wtedy poznał powód – przewlekła choroba koleżanki. Pomysłem zaraził szefową grupy Joannę Wojtyczka, potem przyłączyła się Magda Foltys, i ten tercet to główni, choć nie jedyni organizatorzy imprezy. – Wiele osób zaangażowało się w jej przygotowanie, głównie członkowie „eF-u” i wielu, wielu innych. To było kilka miesięcy wytężonej pracy, ale myśl, że robimy to dla Eweliny dodawała nam skrzydeł. Dziś wiemy że było warto – nie ma wątpliwości Magda Foltys.

Do koncertu wrócimy w następnym numerze gazety.

Opisy zdjęć ze strony 4.

1. Honorowy patronat objął burmistrz A. Szafraniec.
2. Pokazy sztuk walki Fight Clubu z Orzesza
3. Alicja Oleś z wylicytowanym obrazem Z. Stuchlika
4. Publiczność koncertu.
5. Rodziny Sisman z Orzesza i Bystrow z Jaśkowic.
6. Pokaz mody domu Chimera.
7. Organizatorzy: D. Głodek, J. Wojtyczka i M. Foltys.
8. Ewelina Smerczek kroi urodzinowy tort.

# Dożynki w Zawiesi

Święto plonów w Zawiesi to najpierw msza św. dziękczynna w miejscowym kościele, a po południu festyn dożynkowy dla wszystkich mieszkańców, zorganizowany siłami Rady Sołeckiej przy współudziale miejscowej szkoły podstawowej.

Festyn otwarła Joanna Tchórz – radna i sołtys w jednej osobie, zachęcając wszystkich do zakupu cegiełek na budowę placu zabaw w Zawiesi. Ma on stanąć na działce w sąsiedztwie szkoły.

Pogoda w tym dniu dopisywała, i boisko szkolne na którym odbywał się festyn szybko wypełniło się mieszkańcami Zawiesi. Jedną

z atrakcji tej imprezy był mecz piłkarski o puchar sołtysa Zawiesi rozegrany pomiędzy reprezentacjami przedszkola i szkoły. Drużyny składały się z ojców i braci dzieci uczęszczających do tych placówek. Lepsza okazała się reprezentacja przedszkola i to w jej ręce powędrował zwycięski puchar.

Były też występy dzieci szkolnych, popisy saksofonisty Roberta Czmoka. Duże zainteresowanie wzbudził pokaz ratownictwa drogowego Śląskiego Automobilklubu i Straży Pożarnej z OSP Orzesze. Nie zabrakło gier i zabaw dla dzieci, a wieczorem zagrał zespół „Alternatywa”.

## Drzewo dla pokoju i większej świadomości ekologicznej

Dom Pomocy Społecznej w Orzeszu przyłączył się do ogólnopolskiego programu „Święto drzewa”, kampanii „Miliard drzew dla planety” oraz do programu Międzynarodowy Rok Lasów, a celem tych działań jest edukacja ekologiczna społeczeństwa w zakresie ochrony środowiska.

klimatycznych. Wybraliśmy dąb, bo jest symbolem siły, długowieczności i wytrzymałości – mówiła Gabriela Czakon, psycholog z DPS-u podczas tej uroczystości.

Młody dębeczak został posadzony w centralnym miejscu okazałego ogrodu na tyłach ośrodka, w obecności mieszkańców placów-



Andrzej Szafraniec i Henryk Jaroszek sadzą „Drzewo dla pokoju”.

Kulminacyjnym, a zarazem symbolicznym aktem tych przedsięwzięć było posadzenie „Drzewa dla pokoju”. Miało to miejsce 4 października na terenie DPS-u, a sadzonkę dębu posadzili wspólnie burmistrz Andrzej Szafraniec i starosta mikołowski Henryk Jaroszek. – Ludzie którzy miłują pokój sadzą drzewa, a sadząc drzewa ratujemy naszą planetę przed skutkami zmian

ki, wolontariuszy i zaproszonych gości.

W ramach „Święta drzewa” odbędzie się jeszcze plener malarski, będą wyprawy do lasu w różnych porach roku i prelekcje na temat drzew. Do mieszkańców i personelu DPS skierowany też będzie konkurs na nazwę świeżo posadzonego „Drzewa dla pokoju”.

## Święto orzecha

Wrześniowa sesja Rady Miejskiej rozpoczęła się od wysłuchania Bogdana Tkocza – prezesa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Optymalnych im. Adama Jany na temat możliwości zorganizowania w naszym mieście „Święta Orzecha”. Pomysł święta promującego miasto opisaliśmy w ostatnim numerze gazety. Podsumowując, na podstawie tego co B. Tkocz przedstawił na sesji tak można scharakteryzować tę ideę: Pomysłodawcy zależy, żeby święto orzecha, o które stara się od lat, zaczęto organizować właśnie w Orzeszu, jego rodzinnym mieście, choć tym pomysłem zainteresowane są inne miasta, np. Dąbrowa Górnicza. Najważniejsze żeby radni wyrazili na to zgodę, resztą zajmie się stowarzyszenie. Święto orzecha będzie szło w parze z promowaniem optymalnego żywienia, zwanego potocznie dietą Kwaśniewskiego. Dlatego potrzeba zorganizowania konferencji poprzedzającej święto – będzie służyła popularyzacji doświadczeń płynących z zakładania sadów orzechowych i orzechów jako zrównoważonego składnika codziennej diety. Wcześniej trzeba zebrać informacje od sadowników prowadzących plantacje orzechów, od miast gdzie jest to wiodącym elementem miejscowej produkcji rolnej – by korzystając z ich wiedzy popularyzować ją i zachęcać do tego innych. A plantacje można zakładać nawet na nieużytkach. – Głównym celem przyświecającym idei święta jest zmiana nawyków żywieniowych w kraju i żeby ci co odpowiadają za zdrowie narodu zmienili poglądy – przekonywał B. Tkocz. Optymalni są już po wysłuchaniu w Sejmie (wrzesień tego roku), co znacznie wpłynęło na zainteresowanie tym modelem żywienia, a Bogdan Tkocz był pierwszym orzeszaninem który miał okazję przemawiać w gmachu parlamentu. – Po tym wystąpieniu jako stowarzyszenie jesteśmy już w zupełnie innym miejscu. Odbieram dużo telefonów, udzielam wywiadów, tego już się nie da zatrzymać – mówił Tkocz. Dla niego najważniejsze jest, żeby radni wyrazili zgodę na organizację tego święta, natomiast stowarzyszenie chce wziąć na siebie całą resztę związaną z nawiązywaniem kontaktów, stroną promocyjną i organizacyjną. Tkocz przypomniał maksymę Juliusza Cezara mówiącą, że losy narodów zależą od narodowych potraw, a te od soków płyną-

cych z ziemi. Sam jest przekonany o zaletach żywienia optymalnego i chce zachęcać do tego innych, bo zależy mu na zdrowiu każdej pojedynczej osoby i całej populacji. Mając wiedzę jak to osiągnąć chce się nią dzielić – np. poprzez „Święto orzecha” i towarzyszące mu przedsięwzięcia. A miasto jako organizator może na tym tylko skorzystać – przekonywał gość. Po jego wystąpieniu przewodniczący Jan Mach skierował do rozpatrzenia na komisje wniosek stowarzyszenia o organizację „Święta orzecha” w Orzeszu.

## Ochrona środowiska, wybory ławników, zmiany w budżecie miasta

W następnej części obrad radni wysłuchali sprawozdania z działań Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Szkód Górniczych zmierzających do ochrony środowiska w mieście – przedstawiała Teresa Macioszek oraz z działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej – referował kierownik Wiesław Klar. W kolejnym punkcie, radni w głosowaniu tajnym wybrali ławników do Sądu Okręgowego w Katowicach i Sądu Rejonowego w Mikołowie. Dokonali też zmian w budżecie miasta i Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2011-2026.

## Bez stanowiska w sprawie ludobójstwa

W kolejnym punkcie sesji radni mieli wyrazić stanowisko „w sprawie upamiętnienia ofiar ludobójstwa dokonanego na Polakach na Kresach Wschodnich w czasie II wojny św. i tuż po jej zakończeniu”. Wniosekował o to radny Czesław Starosta. Przypomnijmy, że wniosek radnego miał trafić do rozpatrzenia na sesji w lipcu, ale radni zdjęli go wówczas z porządku obrad. Tym razem trafił pod obrady, mimo, że wszystkie komisje Rady negatywnie go zaopiniowały. Przewodniczący Jan Mach potwierdził, że wprowadzając go do rozpatrzenia na sesję odstąpił od dotychczasowej zasady, że wnioski negatywnie zaopiniowane na komisjach nie są kierowane na sesję. Zaproponował też radnym, by Komisja Statutowa wprowadziła zapis w regulaminie jak postępować na przyszłość w takich przypadkach. Cz. Starosta podziękował przewodniczącemu za odstąpienie od dotychczasowej praktyki. Dodał, że w lipcu był dobry czas żeby to przegłosować, bo 17

lipca przypada Dzień Męczeństwa Kresowian i że „będzie cierpliwie i metodycznie namawiał żeby to przegłosować”. Powiedział, że i tak czuje się spełniony, bo co jakiś czas temat jest poruszany na komisjach, a przez to utrwalana jest wiedza o ludobójstwie na Kresach. Stwierdził też m.in., że radni połowicznie traktują temat męczeńskiej śmierci rodaków. Jednych upamiętniają – powołał się na coroczne obchody na Pasternioku, a innych nie. Radny Starosta pochwalił też radnego Mirosława Blaskiego za to, że dzień wcześniej poparł jego stanowisko na Komisji budżetowej. Dodał też, że jeśli większość radnych poprze jego wniosek to temat będzie można zakończyć. Przewodniczący Mach odpowiadając radnemu stwierdził, że radni mają wiedzę o ludobójstwie na Kresach i nie trzeba im tego uświadamiać i przypominać, że komisje negatywnie opiniując ten wniosek argumentowały, że Rada Miejska Orzesza powinna zajmować się przede wszystkim sprawami gospodarczymi miasta. W głosowaniu za przyjęciem stanowiska Cz. Starosty radni głosowali następująco: „za” było trzech radnych: Cz. Starosta, A. Kurpas i M. Blaski. „Przeciw” zagłosowali: J. Tchórz, B. Helbig, H. Kopel, J. Spendel, E. Szala i J. Mach. Od głosu „wstrzymali się” Stanisław Jabłoński i Antoni Ochojski, a trzy radne nie wzięły udziału w głosowaniu: G. Matuszczyk, T. Potysz i M. Fuchs.

## Wolne wnioski, zapytania

W ostatnim punkcie obrad poruszono m.in. takie tematy: radna Teresa Potysz pytała burmistrza czy miastu udało dogadać się z powiatem, żeby ten przekazał gminie swoje środki na odsnieżanie dróg powiatowych w Orzeszu, by gmina mogła wybrać jednego wykonawcę do odsnieżania dróg gminnych i powiatowych. Burmistrz odpowiedział, że powiat się nie zgodził, dlatego miasto ogłosiło przetarg tylko na odsnieżanie dróg gminnych. Beata Helbig zwróciła uwagę, że o ile wszyscy cieszymy się, że w Orzeszu buduje się tyle nowych domów, to jednak te inwestycje czasami prowadzone są z naruszeniem interesu osób już mieszkających. Jako przykład podała ul. Wyzwolenia w Zawadzie. Powstaje tam 5 nowych budynków, a ciężki sprzęt dojeżdżający na place budów spowodował kompletne zniszczenie nawierzchni drogi, którą jeszcze do niedawna pokrywał „piękny” asfalt. Prosiła, żeby

pamiętać o tych co już są, a podobne problemy mogą wystąpić również na ul. Granicznej. Czesław Starosta pytał burmistrza czy osoby zarządzające projektem unijnym na budowę tras rowerowych przewidują sytuację zwrotu dotacji unijnej w razie stwierdzenia nieprawidłowości w realizacji inwestycji. Burmistrz odpowiedział, że wydatkowanie środków unijnych zawsze podlega kontroli, nawet bez doniesienia, a jako burmistrz nie przewiduje zwrotu dotacji, bo w jego opinii inwestycja była realizowana prawidłowo.

Maria Fuchs zaapelowała do burmistrza o zwołanie spotkania z udziałem Zarządu Dróg Powiatowych w sprawie naprawy pogwarancyjnej ul. Pisarka. Droga ta była remontowana w ub. roku w ramach tzw. „schetynowek” i po dziś dzień nie jest naprawionych wiele usterek.

Na sesji obecna była także mieszkanka Orzesza, pani Barbara Draga, która zaapelowała do radnych i urzędników miejskich o kilka spraw – budowę szaletu publicznego, poszanowanie osób starszych i ich problemów, kierowanie się sercem w swojej pracy, pomoc osobom młodym w budowie domów przez np. udostępnienie gruntów pod tanie budownictwo. Zaapelowała także, żeby urzędnicy nie odsyłali z kwitkiem osób z problemami, nawet jak dane zagadnienie nie leży w kompetencji urzędnika, tylko pokierowali osobę do odpowiedniej instytucji.

## Sprzeciwiają się manipulacji

W ostatnim punkcie obrad głos zabrała również radna Teresa Potysz, przewodnicząca Komisji oświaty i kultury. Poinformowała radnych, że w publikacjach internetowych Czesława Starosty, Adama Kurpasa (radny wyjaśni później, że na jego autorskiej stronie nie zamieszczał tych informacji) i na jednym z blogów pojawiły się błędne informacje o wydatkowaniu środków z programu unijnego „e-future.net.plus”. Program ten realizowany jest w orzeskich szkołach. – Jako członkowie komisji analizowaliśmy ten temat, stąd wiemy że są tam nieścisłości i niektóre dane są zafałszowane. Nie wiem czy celowo czy nie – mówiła T. Potysz. Zaprosiła też radnych na posiedzenie komisji na którym ma zostać przedstawione rozliczenie finansowe projektu, choć do jego zakończenia jest jeszcze 10 miesięcy. – Jeśli porównamy i okaże się że są tam nie-

cd. ze str. 6

ściśłości to wystąpimy z wnioskiem żeby wystąpić na drogę sądową. Jest to szarganie dobrego imienia urzędnika, pracownika tego urzędu. Niektóre informacje były przekazywane panu Staroście i są wybiórczo potraktowane i komentowane. I wydaje nam się że jest to komentowane tendencyjnie – mówiła radna. Burmistrz Andrzej Szafraniec stwierdził, że „ubolewa nad tym, że ta informacja jest manipulowana”. Dodał, że przy projektach edukacyjnych które organizowane są dla uczniów każdy nauczyciel bierze za to wynagrodzenie. Osoby które kierują projektem biorą na siebie bardzo dużą odpowiedzialność, biorą na siebie ciężar pisania wniosków, a nie robi się tego w godzinach pracy. Te pieniądze nie spadły z nieba. A korzystają z tego przede wszystkim uczniowie, bo oni są beneficjentami projektów. Burmistrz przypomniał jeszcze, że „e-future.net” dla Orzesza to był pierwszy sukces w naszym powiecie, od nas uczyły się inne gminy. A wniosek przygotowany przez pracowników oświaty był bardzo wysoko oceniony. Orzeskie placówki chcą przystąpić do kolejnego projektu, ale, jak mówił burmistrz, po takich publikacjach nauczyciele zastanawiają się czy to ma sens, jeśli w taki sposób się dziękuje. Burmistrz podał jeszcze przykład jednej z opisanych w Internecie osób, która szkoląc się z zakresu pisania wniosków jest obecnie wysokiej klasy specjalistą w tej dziedzinie, która bez problemu znalazłaby pracę poza Orzeszem. A w jej rodzinnym mieście zamiast podziękowania spotykają ją szykany. „Jestem tym zbulwersowany” – mówił burmistrz. I dodał, że nie rozumie takiego podejścia, że „jak miasto nie pozyskuje środków unijnych to jest „be”, a jak pozyskuje to też jest „be””.

Dodajmy tylko, że w tej części sesji nie było już na sali radnego Starosty. Radna Potysz zobowiązała się zaprosić go także na posiedzenie Komisji kultury, bo radny nie jest członkiem tej komisji.

**Napiszą Kodeks Etyki Radnego**

Kolejny temat poruszyła radna Helena Kopel. Odniosła się do zachowania radnych Czesława Starosty i Adama Kurpasa na posiedzeniu Komisji budżetowej dzień wcześniej. Zapytała radnych czy „akceptują takie zachowanie dwóch radnych, którzy wyszli w trakcie obrad komisji nikomu nic nie mówiąc”. – Radny Adam Kurpas był autorem dwóch projektów uchwał i nawet nie poczekał jak

zostaną zaopiniowane. Czy takie coś akceptujemy? Gdy radny uprzedzi, że musi wcześniej wyjść, nikt nie ma do nikogo pretensji. Czy mamy w sobie trochę kindersztuby żeby o tym mówić? – pytała radna. Odniosł się do tego Jan Mach, nie chciał jednak specjalnie rozwijać tematu pod nieobecność Cz. Starosty. Stwierdził, że w poprzednich kadencjach był przeciw uchwalaniu regulaminu etyki radnego, ale teraz „można do tego powrócić”. – Może będzie dobrze jak stworzymy pewne zapisy – mówił przewodniczący. Dodał, że radny Starosta sam to wywołuje. Na koniec przew. Mach wnioskował, aby komisję do opracowania regulaminu powołać w obecności wszystkich radnych.

**Listy do redakcji**

**Droga Redakcjo!**

*Zbulwersował mnie artykuł w Gazecie Orzeskiej nr.9 “RADNI RADZA” dotyczący zarzutu Pana Cz. Starosty pod adresem Pana A. Tabackiego lekarza weterynarii. Jest mi bardzo przykro, że lekarz weterynarii jakim jest również Pan Starosta podważa, powołując się na ekspertyzę prawną, procedurę jaką stosuje Pan Tabacki oddając wylapane zwierzęta z terenu Orzesza do adopcji lub rodzin zastępczych, a w ostateczności do schroniska w Rudzie Śląskiej. Moim zdaniem jest to czyn godny pochwały. Znam Pana Tabackiego z racji, że mam małą gromadkę zwierząt i uważam go za wspianiałego, w pełni oddanego swojej profesji człowieka, który dba i walczy o wszystkie zwierzęta bez względu na to czy mają dom lub są bezdomnymi istotami.*

*A tak na marginesie... jeżeli lekarz weterynarii „atakuje” kolegę po fachu...to jest to „konflikt interesów”.*

*Danuta K.  
mieszkanca Orzesza*

**Sprostowanie**

W ostatnim numerze gazety błędnie podaliśmy autora projektu uchwały o zmianie nazwy ulicy z Armii Ludowej na Jana Pawła II w Jaśkowicach. Nie jest nim radny Adam Kurpas tylko Czesław Starosta. Przepraszamy.

**Uzupełnienie**

Na prośbę Adama Kurpasa uzupełniamy informację podaną w ostatnim numerze gazety, że jest on autorem projektu dwóch uchwał: „O obniżeniu wysokości diet i zwrotu kosztów podróży przysługującym radnym oraz sołtysom” oraz „O obniżeniu wynagrodzenia burmistrza”.

# Orzeska Alternatywa

**Zespół Alternatywa to kolejny talent pochodzący z Orzesza i Ornontowic. Pięciosobowa grupa młodych zdolnych muzyków śpiewa covery znanych przebojów.**

Grupę tworzą: Tomasz Kurpas – gitara, Michał Wilczek – gitara basowa, Ewelina Szostok – klawisze, Damian Ogierman – perkusja oraz Szymon Brożyna – wokalista. Głównym sprawcą i twórcą muzycznej grupy jest Tomek, który gdy miał 16 lat zaczął grać na gitarze i tak mu zostało do dzisiaj.

Idea stworzenia grupy muzycznej zrodziła się w głowach Tomasza i Damiana. Tomasz bardzo chciał mieć zespół, a Damian bardzo chciał grać na

Zespół w swoim repertuarze ma ok. 150 znanych i lubianych przez wszystkich przebojów. Wśród nich polskie, niemieckie, angielskie, a nawet hiszpańskie piosenki. Prywatnie każdy z nich słucha wszystkiego – od rapu, przez heavy metal, po dobry polski rock lat ‘80 i ‘90. Każdy z członków zespołu jest amatorem, a granie i śpiewanie sprawia im wielką radość.

– Wszyscy jesteśmy amatorami, jednak nasza pasja do muzyki sprawiła że chcieliśmy



perkusji i tak stworzyła się Alternatywa. Do całej ekipy dołączyli jeszcze Michał i Ewelina. Wokalistą obecnie jest Szymon Brożyna.

Tomek tak wspomina początki: – Z Michałem znamy się od pierwszej klasy liceum. Pewnego dnia zaistniała potrzeba stworzenia oprawy muzycznej na akademii w szkole, więc postanowiłem namówić go na gitarę basową i to okazało się strzał w dziesiątkę. Na początku zaczęliśmy grywać we dwójkę ostrzejsze brzmienia gitarowe, ale z czasem zaczęło czegoś brakować. W liceum poznaliśmy również Ewelinę, która jak się później dowiedzieliśmy grała na klawiszach.

założyć zespół, i wszystkie rzeczy które robiliśmy po drodze zbliżały nas do tego celu, aż go zrealizowaliśmy rok temu – mówił członek zespołu.

Ćwiczą w Gardawicach, w garażu obok domu Eweliny.

Zespół koncertował podczas XIX finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Ornontowicach, podczas tegorocznych Dni Orzesza, a także na miejskich dożynkach w Zawiści oraz na koncercie charytatywnym dla Eweliny Smerczek. Mamy nadzieję, że będzie o nich coraz głośniej i życzymy samych sukcesów czy to na scenie, czy prywatnych imprezach.

/M. Foltys/  
klawiszach.

# Zawodnicy Herkulesa znowu na podium

**Tegoroczny sezon startów w zawodach w wyciskaniu sztangi leżąc zawodnicy klubu kulturystycznego Herkules mogą uznać za udany.**

Podczas Międzynarodowych Mistrzostw Słowacji i Pucharu Słowacji w maju, zdobyli kilka medali. Pierwsze miejsca i złote medale wywalczyli Agnieszka Tuczykont wynikiem 100 kg (kat.wag. 75 kg), Michał Krętosz z wynikiem 140 kg (kat.wag. 75 kg), a drugie miejsce przypadło Pawłowi Czempielowi za wyciśnięcie 120 kg (kat.wag. 75 kg). Bernard Hojka w kategorii masters (kat.wag. 75 kg) wycisnął 140 kg.

Kolejnym startem w tym sezonie, równie udanym był udział w Mistrzostwach Europy rozgrywanych w Rybniku, w wyciskaniu sztango leżąc, które trwały od 31 maja do 4 czerwca. Nasi reprezentanci rywalizowali 1 czerwca, tym razem w kategorii wagowej 67, 5 kg.

I tak Łukasz Krętosz jako junior starszy wycisnął 165 kg – Rekord Świata i zajął I miejsce, Michał Krętosz jako junior młodszy zajął I miejsce z wynikiem 150 kg, a Paweł Czempiel jako junior młodszy zrobił wynik 130 kg.

Z kolei Bernard Hojka w kat. masters wynikiem 150 kg wyrównał rekord Polski (należący zresztą do tego zawodnika) i uplasował się na I miejscu. W tej kategorii walka o medale była bardzo zacięta. Hojka rywalizował z zawodnikami

ka wziął udział w Mistrzostwach Europy w Trójboju Siłowym w Rybniku. Mimo że podczas startu nabawił się kontuzji mięśni biodrowych podjął rywalizację, i choć ból naderwanych mięśni dawał o sobie znać uplasował się ostatecznie na II miejscu.

28 sierpnia orzescy zawodnicy Herkulesa startowali w Międzynarodowych Otwartych Mistrzo-

w martwym ciągu. Paweł Czempiel w kategorii junior stanął na drugim stopniu podium zarówno w wyciskaniu sztangi jak i martwym ciągu, a Bernard Hojka w kat. masters zajął pierwsze miejsce w wyciskaniu oraz martwym ciągu.

Kolejnym startem orzeskich sztangistów, ostatnim w tym sezonie będzie Puchar Świata w wyciskaniu sztangi, który odbędzie się na Węgrzech 1 listopada. Na te zawody pojedą Mariusz Pisarek, Paweł Czempiel i Bernard Hojka. – Jesteśmy dobrze przygotowani, myślę, że wrócimy z medalami. Zawodnicy bardzo się angażują w uprawianie tej dyscypliny, sumiennie ćwiczą i taka postawa przynosi rezultaty. Gratuluję im udanych startów i mam nadzieję że z kolejnych sportowych rywalizacji też będziemy wracali z medalami – mówi Bernard Hojka, trener, zawodnik i właściciel Herkulesa.



z Austrii i Ukrainy. W trzecim podejściu nasz zawodnik dał ciężar 150 kg i zaliczył go jednogłośnie przez trójkę sędziów.

A już 3 czerwca Bernard Hoj-

stwach w Leszczynach w wyciskaniu sztangi leżąc i w martwym ciągu. I znów posypały się wygrane. Mateusz Pisarek jako młodzik zdobył I miejsca w wyciskaniu oraz

**Podziękowania dla sponsorów:**

**-Firma Skrawmet – Leszek Cebula**

**-MKS Sokół Orzesze – prezes Zdzisław Wąsowicz**

**-Robert Hojka, Orzesze**

## Ciężar nie jest problemem

**Michał Krętosz, 18-letni mieszkaniec Orzesza od pięciu lat trenuje podnoszenie ciężarów. Pasja w połączeniu z odpowiednim treningiem przynosi rezultaty. Na zawodach w Czerwionce – Leszczynach Michał poprawił swój rekord Polski w martwym ciągu.**

Ma na swoim koncie wiele sukcesów, ale bez ciężkiej pracy, samozaparcia i treningów, o medalach i pucharach osiemnastolatek mógłby jedynie pomarzyć. Cała przygoda ze sportem zaczęła się pięć lat temu, wtedy pierwszy raz przyszedł na siłownię. Celem nie był trening przed zawodami czy marzenia, lecz chęć zrzucenia wagi.

– Po półrocznym treningu odbyły się pierwsze zawody kat. 52kg, zdobyłem na nich trzecie miejsce i tak naprawdę to był początek mojej sportowej kariery – mówi Michał Krętosz. Do zawodów przygotowuje się około 20 dni przed startem.

– Mnie wystarcza taki krótki okres przygotowawczy, prawidłowo powinno to trwać około siedmiu



tygodni, ale ja jestem przygotowany do zawodów już po dwóch, trzech tygodniach – dodaje Michał.

W tygodniu trenuje na siłowni trzy, cztery razy, pod okiem swojego trenera Mariusza Olesia, a oprócz tego jazda na rowerze i basen. Przed każdymi zawoda-

mi potrzebna jest krótka przerwa w treningu – 3, 4 dni przed startem, na wzmocnienie mięśni i ich regenerację. Michał nie utrzymuje specjalnej diety, która przy innych sportach jest podstawą, ale duże znaczenie podczas zawodów ma pogoda, nie może być za ciepło, ani

za zimno, musi być optymalnie tzn. ok. 20 stopni. Wtedy jego organizm funkcjonuje normalnie. Michał Krętosz ma na swoim koncie wiele medali, w większości złotych, kilka pobitych rekordów w różnych kategoriach wiekowych i wagowych: m.in. pierwsze miejsce na Mistrzostwach Europy, rekord Polski w martwym ciągu oraz Rekord Świata, Europy jak i Polski w wyciskaniu sztangi leżąc.

– Najpierw trenowałem przez kilka lat w klubie kulturystycznym Herkules, jednak lepsze warunki dla dalszego rozwoju mojej kariery dała mi Fabryka Energii i Mariusz Oleś, dlatego teraz w zawodach reprezentuję właśnie barwy tego klubu – mówi Michał.

Podczas pierwszych zawodów w barwach Fabryki Energii Michał Krętosz pobił rekord Polski w martwym ciągu. Zawody odbyły się na Słowacji. Wtedy też Michał ustanowił nowy rekord Polski w martwym ciągu w kat. 75 kg do 19lat – 170kg. Przeciwnikami Michała na tych zawodach byli Słowacy, Czesi, Ukraińcy, Austriacy. Na

**cd. na str. 10**



# Malarstwo jest jej pasją od najmłodszych lat

**Jolanta Miguła, artysta plastyk z zamiłowania i zawodu. Instruktor zajęć plastycznych w Miejskim Ośrodku Kultury. Obraz tej artystki można było wylicytować podczas koncertu „Podaruj drugi oddech”.**

Sztuką zajmuje się od najmłodszych lat, tworząc i mieszkając w Orzeszu. Jolanta Miguła jest absolwentką Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Tadeusza Kantora w Dąbrowie Górniczej, gdzie uzyskała tytuł ze specjalnością wystawiennictwa. Następnie ukończyła Instytut Sztuki PWSZ w Raciborzu uzyskując kwalifikację nauczyciela edukacji artystycznej w zakresie sztuk plastycznych i animatora działań twórczych w placówkach pozaszkolnych oraz promotora działań twórczości plastycznej na rynku sztuki. Na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach filia w Cieszynie uzyskała dyplom magistra sztuki.

Malarstwo traktuje jako prowokację do wewnętrznej analizy przeżyć artystycznych. Obrazy powstają w jej wyobraźni i sięgają głębszych wewnętrznych przeżyć duchowych oraz są potrzebą uwiecznienia powstałej w wyobraźni ulotnej chwili.

– Od zawsze fascynuje mnie przestrzeń, szczególnie ta, która powstaje w naszym wnętrzu – dodaje artystka.

W jej malarstwie można zauważyć też motywy sięgające realnej codzienności, zainspirowane zachwytem nad monumentalną architekturą przemysłową, która jest dziełem człowieka, którą spotykamy wokół nas.

– Od bardzo dawna interesują mnie budowle o prostych, wyraźnie zarysowanych kształtach, które zawsze robiły na mnie ogromne wrażenie i towarzyszyły mi od dzieciństwa. W obrazach wykorzystuję dokładnie przemysłane i wybrane wycinki otaczającej nas rzeczywistości. – mówi malarka.

Jolanta Miguła tworzy głównie techniką olejową i akrylową.



Uczestniczyła w wielu plenerach malarskich także zagranicznych. Na swoim koncie ma wiele wystaw indywidualnych i grupowych.

Od dwudziestu lat związana jest z Miejskim Ośrodkiem Kultury, w którym prowadzi zajęcia plastyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

– Serdecznie zapraszam całą młodzież i dorosłych, którzy interesują się malarstwem, na zajęcia plastyczne, które odbywają się w czwartki w Miejskim Ośrodku Kultury w Orzesze w godz. 16.00 do 19.00 – zaprasza Jolanta Miguła.

/Magda Foltys/

## Koncert Residents of pain

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na koncert „Residents of Pain”. Wydarzenie artystyczne odbędzie się 21 października o godz. 18 w sali widowiskowej MOK Jaśkowice. Klimat koncertu określane

jest jako rock na gitarę i wokal w wykonaniu Mariana Starosty (gitarą w połączeniu z symbolicznym wokalem) oraz Mateusza Pachalik (wokal). Wstęp na koncert jest wolny. /MF/

# DAX w nowej siedzibie

**Wjeżdżając do Gardawic od strony dwupasmówki nie sposób nie zauważyć okazałego budynku, z częściowo przeszkloną elewacją i dominującym kolorem grafitowym ścian wraz z przyległym do niego dużym magazynem. To nowa siedziba firmy budowlanej DAX z Gardawic, której podwoje hucznie otwarto 25 września. Właścicielami DAX-u są Izabela i Dariusz Gorzawscy.**

Otwarcie nowo wybudowanego obiektu połączone z piknikiem dla producentów materiałów budowlanych z którymi kooperuje gardawicka firma oraz ich klientów. – Chcemy zaprezentować nowy wizerunek naszej firmy. DAX to już nie tylko sprzedaż materiałów budowlanych ale kompleksowa opieka nad klientem – mówi Dariusz Gorzawski, i dodaje, że atutem jego firmy jest stawianie na dobrą jakość oferowanego towaru

gów budowlanych dwa razy w roku – wiosną i jesienią. Będą otwarte dla wszystkich chętnych. – Na wiosnę klient będzie mógł zapoznać się z bogatą ofertą materiałową wiodących polskich producentów, z nowymi technologiami w budownictwie i będzie miał możliwość negocjowania ceny bezpośrednio z producentem – zachęca właściciel DAX-u.

Dobrą cechą prywatnego biznesu jest działalność filantropijna,



i fachowe doradztwo klientowi.

Obecnie DAX oferuje materiały budowlane i wykończeniowe na każdy etap budowy, czyli od podłogi aż po dach łącznie z materiałami wykończeniowymi, a w przyszłości zamierzają poszerzyć ofertę o doradztwo z zakresu projektowania i aranżacji wnętrz.

Piknik budowlany inaugurujący działalność firmy w nowej siedzibie był formą podziękowania kooperantom i klientom za dotychczasową współpracę. Był też okazją do zaznajomienia się z nowinkami w branży budowlanej. Państwo Gorzawscy planują organizację tar-

i taką też prowadzi Dariusz Gorzawski sponsorując grupę taneczną Wild Cats, a jej specjalność to hip-hop. Tworzą ją dziewczęta z Gardawic i Mościsk. W siedzibie firmy udostępniono im pomieszczenie do ćwiczeń, a sponsor za dbał również o zakup strojów na występy. Opiekunem artystycznym grupy i tym który pomógł ją założyć jest Kuba Kozłowski z Mikołowa, znany z udziału w programach telewizyjnym, m.in. „Mam talent”. Popisy grupy i solisty Kuby mogliśmy podziwiać na pikniku, były jedną z atrakcji tego branżowego spotkania.

## Antena na stadionie

Na obrzeżach stadionu miejskiego przy ul. Bukowina stanie stacja bazowa telefonii komórkowej sieci T-Mobile. Właśnie trwają prace budowlane, a wysokość wieży wraz z anteną wyniesie 30 metrów.

Ten kawałek gruntu miasto wdzierzało operatorowi (wtedy jeszcze Era) w listopadzie 2009 roku na okres 10 lat. W kwietniu tego roku inwestor uzyskał pozwolenie na budowę wydane przez Starostwo Powiatowe w Mikołowie.

# Nowości przygotowane przez MOK

**Jesień w Miejskim Ośrodku Kultury zapowiada się bardzo ciekawie. Na zainteresowanych czekać będą konkursy językowe, warsztaty sutaszu, plenery artystyczne czy zajęcia fitness. Nie zapomniano również o stałych zajęciach fotograficznych czy plastycznych, a do tego wszystkiego doszły nowości!**

Warsztaty sutaszu dla dzieci i młodzieży, odbędą się 5.11.2011 w godzinach 10-14. Sutasz jest to technika tworzenia ozdób i biżuterii. Nazwa pochodzi od sznurka, który jest obowiązkowym elementem całości. Cena uczestnictwa w warsztatach wynosi 28 zł, wliczony w nią jest poczęstunek oraz wszelkie potrzebne materiały. Zapisy do 25 października.

Warsztaty tworzenia kartek i ozdób świątecznych odbędą się 26 listopada, w godzinach od 10 do 14. Kartki i ozdoby tworzone będą metodą quillingu - technika z rodzaju papieroplastyki, służąca do tworzenia ozdób z wąskich pasków papieru zwiniętych w kształt sprężyny spiralnej i odpowiednio uformowanych przez zagniecenie zewnętrznych warstw papieru. Cena uczestnictwa w zajęciach dla młodzieży i dorosłych wynosi 25 zł. Zapisy do 16 listopada.

Konkurs wiedzy o krajach Anglojęzycznych (Wielka Brytania, Irlandia, Stany Zjednoczone) odbędzie się 23 listopada 2011 roku (środa), o godz. 11: 00, w dwóch kategoriach wiekowych. Kategoria „A” klasa 4-6 szkoły podstawowe, kategoria „B” klasa 1-3 gimnazjum. Wszelkie informacje oraz zapisy w MOK-u do 16 listopada. Na laureatów trzech pierwszych miejsc czekać będą cenne nagrody rzeczowe oraz dyplomy.

## Cykliczne nowości

Środowe spotkania u Pani Kulturki. Joanna Wojtyczka zaprasza wszystkie dzieci w wieku od 5 do 12 lat do wspólnej zabawy. W każde środowe popołudnie dzieci będą się bawić, tańczyć, malować, śpiewać, a przede wszystkim dobrze się bawić. Wszelkich informacji udziela Joanna Wojtyczka, tel. 32/2213508 lub asia@mok-orzesze.pl

Taniec nowoczesny. Zajęcia rozpoczną się gdy zbierze się odpowiednia ilość osób zainteresowanych tym rodzajem tańca. Planowane dni ćwiczeń to wtorki

lub czwartki. Zajęcia dla dorosłych oraz młodzieży. Cena czterech spotkań w karnecie to 50 zł. Instruktor: Mirella Gorlicka-Oczadło-instruktor tańca i ruchu w „Studio Tańca Havana” w Gliwicach.

Kółko taneczne. W każdy wtorek wszystkie chętne dzieci w wieku 5-6 lat spotykają się na zajęciach tanecznych o godz. 16 na sali baletowej MOK Orzesze, natomiast dla dzieci w wieku 7-9 lat zajęcia odbywają się o godz. 17: 30 na sali MOK Jaśkowice. Instruktor Agnieszka Steuer. Miesięczny koszt uczestnictwa w zajęciach wynosi 30 zł.

Zajęcia fitness. Zajęcia odbywają się na sali MOK Orzesze w następujące dni: we wtorki – STEP od 18.00 – 19.15, natomiast w piątek – STEP+BPU od 17.30 – 18.45. Wstęp na co najmniej cztery zajęcia i więcej – każde spotkanie po 10 zł. Wstęp od 1 – 3 zajęć – każde spotkanie po 12 zł. Zajęcia trwają 75 minut każde. Prowadzi instruktor Agata Szymura. Zapisy w biurze MOK.

K U N G - F U W U S H U .  
Poniedziałki 19: 00 – 20: 00 Środy 19: 00 – 20: 00 Trenerzy: Mirosław Barszowski oraz Katarzyna Muras.

Zajęcia fotograficzne. GRUPA FOTOGRAFICZNA „eF” zaprasza na zajęcia fotograficzne w piątki. Grupa początkująca spotyka się w godz. 17.00-18.30, natomiast grupa zaawansowana w godz. 18.30-20.00. Zajęcia prowadzi Joanna Wojtyczka.

Pracownia rysunku i malarstwa. Jolanta Miguła zaprasza młodzież i dorosłych na zajęcia z rysunku i malarstwa. Warsztaty odbywają się w czwartki o godzinie 16: 00 w sali MOK Orzesze.

Wszelkie informacje na temat zajęć i warsztatów odbywających się w MOK-u udziela dział organizacji imprez MOK tel. 32/22 13 508 lub impreza@mok-orzesze.pl

/M. Foltys/

# Dni otwarte Fabryki Energii

Wiele atrakcji czekało na gości, którzy odwiedzili klub sportowy Fabryka Energii 24 września. Właśnie tego dnia odbył się dzień otwarty klubu i każdy chętny mógł zapoznać się z szeroką ofertą zajęć. W tym dniu z większości zajęć i atrakcji można było skorzystać bezpłatnie.

Dla pierwszych trzydziestu osób przygotowano specjalne niespodzianki. Przez cały dzień, zgodnie z przygotowanym specjalnie na ten dzień grafikiem, odbywały się zajęcia fitness m.in. zumba, step, joga, czy pilates. Pod okiem instruktorek każdy chętny miał okazję sprawdzić, które zajęcia są dla niego najlepszym sposobem na poprawienie kondycji, a przede wszystkim, które przez efekt zmęczenia wywołają poprawę nie tylko kondycji, ale także samopoczucia.

– Na zajęcia staram się chodzić regularnie dwa razy w tygodniu, chcę jeszcze dokończyć

trzeci dzień. W klubie zajęcia prowadzone są bardzo konkretnie, jest ich duży wybór więc myślę, że każdy znajdzie coś dla siebie. Bardzo ważną jest miła i pomocna obsługa w recepcji, można znaleźć u nich wiele porad jak i motywacji – mówi Justyna Urbanek, która mimo iż jest stałym gościem w klubie, odwiedziła go także podczas dnia otwartego.

Wszyscy odwiedzający mogli wziąć udział w dwóch konkursach. Pierwszy polegał na wymyśleniu hasła reklamowego Fabryki Energii, drugi wytrzymałościowy, składał się z dwóch elementów: trzymanie dwóch dwukilogramowych ciężarków na wyprostowanych ramionach oraz robienia pompek.

Wszystkie dzieci mogły ćwiczyć i bawić się w specjalnie przygotowanej dla nich siłowni. Rysunkom, wycinankom i innym plastycznym zajęciom nie było końca.

/MF/

# Ciężar nie jest problemem

## cd. ze str. 8

zawodach międzynarodowych nie można pobijać rekordów świata tylko rekordy własnego kraju.

– Miałem bardzo krótki czas na przygotowanie się do tych zawodów, ale podjęliśmy walkę i udało się. Pokonałem własne słabości i odniosłem sukces, którego tak naprawdę nie spodziewałem się – mówi rekordzista Polski w martwym ciągu.

Kolejne zawody i kolejne passmo sukcesów zawodnika Fabryki Energii. W Czerwoncu – Leszczynach 28 sierpnia Michał Krętosz pobił rekordy Polski w kat. 75 kg,

w grupie wiekowej 18-19 lat. Aktualnie rekord Polski w martwym ciągu wynosi 175kg federacji Wuap-Awpc. Z kolei 2 października na zawodach w Siemianowicach Śląskich w wyciskaniu sztangi zajął drugie miejsce.

– Bardzo dziękuję za wsparcie i pomoc w przygotowaniach do zawodów trenerowi Mariuszowi Olesiowi oraz klubowi sportowemu Fabryka Energii. Kolejnym naszym celem jest Puchar Świata na Węgrzech z początkiem listopada, gdzie będę walczył o kolejne trofea – dodaje Michał.

/Magda Foltys/

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej

## śp. Marcina Zająca

Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom,  
Znajomym, Delegacjom, za okazaną pomoc,  
modlitwę, współczucie, wieńce i kwiaty  
podziękowania składa

Rodzina

# Legendy i podania ocalone od zapomnienia

Dzięki staraniom pań bibliotekarek z Orzesza wydana została interesująca książka „Ocalić od zapomnienia”, z podtytułem: Legendy i podania dotyczące Orzesza i jego dzielnic. Tytuł dokładnie określa zawartość książki – to zbiór legend związanych z naszym miastem i jego wszystkimi dzielnicami.

Potrzeba zebrania w jednym miejscu rozrzuconych powiastek o Orzeszu była od dawna. Co rusz do biblioteki zgłaszał się uczeń czy mieszkaniec szukając podań związanych z historią miasta. Do tej pory w formie drukowanej ukazały się tylko legendy napisane przez Józefa Niewolika. Reszta, zbierana przez panie bibliotekarki od szeregu lat, była spisana na luźnych kartkach, mocno już zacytanych. – W naszym posiadaniu znalazło się wiele legend dotyczących Orzesza i jego sołectw. Zebraliśmy je przy okazji konkursów literackich które Miejska Biblioteka Publiczna zorganizowała w ostatnich latach. Do tego nasi czytelnicy stale upominali się o ten materiał, bo chcą poznać historię naszej małej ojczyzny także przez pryzmat legend z nią związanych. Bardzo się cieszę że udało się sprostać tym oczekiwaniom i że ta książka jest już wydana – mówi Łucja Hajduk, kierowniczka miejskiej biblioteki.

Mamy więc w tym wydawnictwie legendy i podania, z których dowiemy się skąd się wzięły tak

charakterystyczne i intrygujące nazwy naszych dzielnic jak Zazdrość, Zawieść czy Królówka, poznamy legendę o Ramży – góra w Jaśkowicach, dowiemy się co wspólnego ma święty Urban z Mościskami, albo gdzie w Orzeszu były Królewskie Pola. Jest też rozdział z limerykami i rozdział z piosenkami o Orzeszu – kiedyś chętnie śpiewanymi na imprezach i potańcówkach, a dziś praktycznie zapomnianymi. Mamy też ciekawą część poświęconą nazwom własnym występującym w Orzeszu, a ten rozdział został opracowany w oparciu o pracę magisterską Tadeusza Kiełkowskiego. Z niego dowiemy się m.in., że Lasok/Lalok to osada w Zawadzie, że Salamander to kilka małych źródełek i las na północny wschód od Zawieści, a Żarzyna to staw w Woszczycach.

Publikacja liczy sobie 50 stron, wydana została w nakładzie 500 egzemplarzy, a powstała z inicjatywy Stowarzyszenia im. Franciszka Stuska w Jaśkowicach we współpracy z Gminną Koalicją Na Rzecz Rozwoju Biblioteki oraz Miejską Biblioteką Publiczną w Orzeszu.

Koszt wydania wyniósł prawie 8.000 zł. W tym Urząd Miejski dofinansował kwotą 3.000 zł, a reszta to wkład własny pań bibliotekarek, wolontariuszy i jaśkowickiego stowarzyszenia.

# Pszczola – niepozorny gigant

Na przełomie września i października w siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Orzeszu czynna była wystawa o zaletach płynących z pszczelarstwa. Tablice informacyjne na wystawie pochodziły z Biblioteki Śląskiej w Katowicach, a eksponaty od pszczelarzy z Orzesza. Wystawa powstała dla uczczenia 200 rocznicy urodzin ks. Jana Dzierżona, obecnie patrona pszczelarzy. Wystawę obejrżeli m.in. uczniowie ze Szkoły Podsta-

czlowieka, co szybko może obrócić się przeciw niemu.

– Pszczelarstwo jest integralną częścią rolnictwa, a główną rolą pszczół w przyrodzie od milionów lat jest zapylenie roślin. Nie wszyscy są tego świadomi, nawet nie wszystkim rolnikom to powiązanie pszczół i ich plonów leży na sercu – mówił J. Kluczniok. Główną przyczyną zagrożenia gatunku jest niewłaściwe używanie środków ochrony roślin, które powoduje zabijanie



Łucja Hajduk, Józef Kluczniok i uczniowie SP-2 na wystawie.

wowej nr 2 w Orzeszu. Po wystawie i świecie tych sympatycznych owadów oprowadzał Józef Kluczniok, pszczelarz z Orzesza, członek orzeskiego koła Śląskiego Związku Pszczelarzy.

Wystawa miała zaznajomić z dobrodziejstwami jakie płyną z hodowli pszczół, ale przede wszystkim uświadomić, że jest to gatunek owadów zagrożony wyginięciem na skutek bezzwłocznej działalności

pszczół i wielu innych owadów. Chemizacja rolnictwa oraz choroby dziesiątkują rodziny pszczoły. Jak pokazują wyniki badań, w ostatnim dziesięcioleciu wyginęła połowa populacji pszczół. Są rejony na świecie, gdzie rośliny muszą zapyłać ludzie pędzelkami – np. w Chinach. Pszczoły przeżyły na świecie 80 milionów lat, a nasza cywilizacja może je zniszczyć – alarmują pszczelarze i naukowcy.

# Z biblioteką po krajach Unii

Jedną z wakacyjnych ofert Miejskiej Biblioteki Publicznej w Orzeszu adresowaną do młodych czytelników było poznanie krajów Unii Europejskiej, poprzez poznanie kultury, historii i obyczajów krajów członkowskich Unii. W czasie zajęć dzieci przygotowywały też posiłki charakterystyczne dla danego państwa, oglądały filmy i robiły paszporty. Ale największą atrakcją był całodzienny wyjazd do Parku Miniatur w Inwałdzie, gdzie dzieci mogły zobaczyć charakterystyczne dla poznanych państw zabytki. I nic to, że zabytki wykonane są w miniaturze, zabawa była pierwszorzędna. Na ten wyjazd panie bibliotekarki zaprosiły też podopiecznych z Placówki Opiekuńczej – Wychowawczej Wspierania Dzieńnego w Orzeszu. – We

wszystkich tegorocznych wyjazdach towarzyszyła nam wspaniała pogoda dzięki czemu przeżycia i wspomnienia pozostaną u dzieci na długo w pamięci – podsumowuje tegoroczne wakacje Łucja Hajduk, kierowniczka księżnicy.

Przypomnijmy, że w lipcu biblioteka zorganizowała cztery wyjazdy dla dzieci z placówki opiekuńczej: do Woszczyc, do Muzeum Energetyki w Łaziskach, do Muzeum Kolejnictwa w Rudach z przejażdżką kolejką wąskotorową i zwiedzaniem pocysterskiego Zespołu Klasztoru – Pałacowego oraz była jeszcze wycieczka po Pojezierzu Palowickim.

Na wszystkie wakacyjne wycieczki panie bibliotekarki pozyskały środki od sponsorów.

Pracownicy MBP składają podziękowania sponsorom wycieczek organizowanych w czasie letnich wakacji, a byli nimi: Usługi Geodezyjne Mariusz Czobot, Fundacja Pracownicza PRO-EKO, Zakład

Usługowy „Marcus”, „Gama” Przedsiębiorstwo Usług Technicznych, Firma SPEED Krzysztof Hajduk, „Skrawmet” Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy, OLO TEAM Orzesze Mariusz Oleś, P.H.U. FIGHT CLUB „NIE-POKORNI” Rafał Nowak



Wycieczka do Inwałdu.

# Dożynki w Zazdrości

Znowu się napracowali i znowu zaskoczyli barwnością i rozmachem korowodu dożynkowego. Mieszkańcy Zazdrości po raz kolejny z rządu przygotowali najpiękniejszy korowód w mieście. – Żeby to wszystko tak ładnie wyglądało ludzie muszą naprawdę ciężko się napracować. To wiele dni pracy, wymyślenia tematów co by tu pokazać na przyczepie związanego z rolnictwem, a czego nie było w poprzednich latach. Wszystkie kunsztownie wykonane, z dbałością o szczegóły. Jesteśmy im wszyscy wdzięczni za ten trud, za to, że kultywują naszą tradycję. Mam tylko nadzieję, że w przyszłości młode pokolenie przejmie nasze zwyczaje i za kilka lat korowody będą równie udane – mówi Jan Spendel, radny z Zazdrości.

Po mszy św. dziękczynnej za tegoroczne plony goście dożynek udali się na popołudniowy festyn. Oprócz kołocza i poczęstunku czekało tu wiele atrakcji. Przede wszystkim konkurencje sportowe z których słynie już Zazdrość, a w których są prekursorami, jak np. Mistrzostwa Świata w rzucie gumowcem czy wałkiem na odległość. Była też zabawa taneczna, bogata w nagrody loteria fantowa, a głównymi wygranymi był materac na łóżko oraz żywy inwentarz czyli najprawdziwsza koza. Materac wygrała Martyna Larysz. – Byłam w szoku jak się okazało że wygrałam. Ten prezent z pewnością mi się przyda – cieszyła się Martyna. Z kolei kozę wylosował Michał

Pope. – Jeszcze nigdy niczego nie wygrałem, bardzo się cieszę. Kozy jeszcze nigdy nie miałem, to teraz będę ją chował. To nie będzie nic trudnego, kozy nie są wybredne – uśmiechał się Michał.

Organizatorom dopomogła piękna słoneczna pogoda, więc frekwencja na festynie była imponująca. Zazdrościanie bawili się całymi rodzinami. Starostami dożynek byli państwo Stefania i Henryk Liszka.

Wyniki konkurencji sportowych rozegranych na festynie:

Nieoficjalne Mistrzostwa Świata w Rzucie Gumowcem na Odległość

Kobiety: Janina Hensel – 17,96 m

Mężczyźni: Remigiusz Kolarczyk – 31,68 m

Nieoficjalne Mistrzostwa Świata w Rzucie Wałkiem do Celu

Kobiety: Justyna Hensel – 11,57 m (nowy Rekord Świata)

Mężczyźni: Grzegorz Miljon – 20,40 m (nowy Rekord Świata)

Nieoficjalne Mistrzostwa Świata w Rzucie do Kosza Wisklinowego

Kobiety: Janina Hensel – 9,89 m (nowy Rekord Świata)

Mężczyźni: Marek Szweda – 19,90 m (nowy Rekord Świata)

Wszyscy zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe natomiast nowi Rekordziści Świata otrzymali dodatkowe nagrody: zaproszenie do restauracji (kobiety) i skrzynkę piwa (mężczyźni). (RK)

## PODZIĘKOWANIA:

Radny Jan Spendel, sołtys Grzegorz Gałaszek oraz Rada Sołecka z Zazdrości składają serdeczne podziękowania za pomoc w organizacji dożynek:

Starostom Stefanii i Henrykowi Liszka, wszystkim strojącym przyczepy i sprzęt rolniczy, dzieciom uczestniczącym w korowodzie, paniom robiącym koronę i wieńce, paniom strojącym kościół, pocztom sztandarowym, paniom niosącym dary, jeźdźcom na koniach oraz sponsorom, którymi byli:

Janpol, Piaskownia Jarub, Zajazd Kasztelański, Dwór Szczępańskich, Piekarnia „Ewa”, MR Centrum, Romur, Dachbud, F.H.U. Dragon, Rolnik, Sawa, Noema, J.M. Sznapka, J. Sznapka, P. Sopociński, J.E.K. Malcher, H.A. Malcher, M. i S. Płaza, S. Buchalik, Ł. Bratek, M. Cichos, M. Henzel, A. Żmuda, G.M. Erm, S. Goszczyński, L. Spendel, M. Szweda, H. Wolnik, R. Kolańczyk, R. Kuśmirek, D. Będkowski. M. Pason, M. Kieś oraz Orkiestrze Dętej Elektrowni Łaziska.

# Festyn w Woszczycach

Nowo wybrana Rada Sołecka z Woszczyc swój pierwszy festyn dla mieszkańców zorganizowała 3 września. W programie znalazły się: loteria fantowa, gry i zabawy dla dzieci – niektóre konkurencje prowadziła osobiście nowa sołtys

Krystyna Kieś. Był też zorbing – czyli toczenie się po trawie będąc w środku plastikowej kuli i dmuchana zjeżdżalnia dla najmłodszych. Nie zabrakło też muzyki to tańca.

## Ślązaczka Roku i wystawa rękodzieła na „Spotkaniach z kulturą”

Dla uczczenia drugiej rocznicy konsekracji kościoła parafialnego w Zawiści, Akcja Katolicka już po raz drugi zorganizowała „Spotkania z kulturą”. Czesław Pryszcz, szef Akcji, tak mówił o idei tych spotkań: – Doczeka-

W programie „Spotkań z kulturą” znalazły się: występ Ślązaczki Roku 2009, pani Otylii Trojanowskiej, występ grupy dziecięcej z zespołu „Radość” z Łazisk Górnych oraz wystawa rękodzieła pt. „Mam talent”. Zaprezentowano na niej



Wystawa „Mam talent”.

liśmy się pięknej świątyni, jako parafianie mamy Bogu za co dziękować. Nasza radość może objawiać się na wiele sposobów. Jako Akcja Katolicka postanowiliśmy z tej okazji zorganizować co roku spotkania z kulturą, dla podkreślenia, że data konsekracji jest dla nas ważnym wydarzeniem, wartym corocznego przypomnienia i upamiętnienia.

prace artystyczne wykonane rękami mieszkańców Zawiści, a były to: rzeźby Joanny Sojki i Antoniego Kłapyty (jedynej spoza Zawiści), malarstwo Jolanty Miguły, Krystyny Bujar, Eryka Szera i Pawła Kuballi, wyszywane obrazy autorstwa Krystyny Bańczyk, Jadwigi Laskowskiej, Teresy Malcharek i Ireny Janoty, plakat fotograficzny Katarzyny Mielczarek i wiersze Krystyny Spendel.



Występ Ślązaczki Roku.

# Dożynki w Zazdrości



Jedną z atrakcji korowodu był traktor własnej produkcji wykonany przez Krzysztofa Ćmiela z Gardawic. Ten nietypowy pojazd to składak: skrzynię biegów ma z Żuka, silnik z podsypywarki, a opony ze Skody. Do tego na wyposażeniu jest jeszcze radio i specjalna pulsująca lampa sygnalizacyjna. – Pracowałem nad nim 2 lata, a użytkuję go już jakieś trzy. Często wzbudza zainteresowanie, nie brakuje chętnych żeby go kupić. Ale nie chcę go sprzedawać, dobrze mi służy – mówił K. Ćmiel. To cudo techniki pali niecałe 7 litrów na 100 km, a pod maską ma 7 KM.



# Festyn w Woszczycach



## Kronika policyjna

• Do niecodziennego zdarzenia doszło 16 września na orzeskim Rynku. Pracownica pewnej firmy finansowej trzymała pieniądze i dokumenty w zwykłej reklamówce. Jej znajomy nie mając o tym pojęcia wyrzucił reklamówkę do kosza na śmieci. Gdy właścicielka torby zorientowała się co zaszło, chciała ją odzyskać, ale w koszu nie było po niej śladu. O zdarzeniu powiadomiła więc policję. Stróża prawa po odtworzeniu monitoringu z kamery szybko ustalili personalia pewnej kobiety, która wyjęła reklamówkę z kosza i ją zabrała. Teraz kobiecie zostanie postawiony zarzut przywłaszczenia, bowiem część gotówki zdążyła wydać. Niestety, prawo nie pozostawia złudzeń – tego co pozostawia złudzeń – tego co znajdziemy nie możemy sobie przywłaszczyć, tylko musimy zrobić wszystko by zguba wróciła do właściciela. Najprościej odnosząc znalezisko na policję lub do innego urzędu państwowego. Niewiedza nie tłumaczy, a może być szkodliwa – teraz orzeszczanie zostanie postawiony zarzut z art. 284 par. 3 kk, który mówi: „W wypadku mniejszej wagi lub przywłaszczenia rzeczy znalezionej, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”.

• 17 września patrol policji zatrzymał na ul. Bukowiny 25.letniego mieszkańca Orzesza który posiadał 3, 59 g marihuany.

• 18 września w nocy nieznanymi sprawcami zniszczyli elewację budynku gimnazjum w Gardawic przez namalowanie na niej hasła obraźliwych dla jednego ze śląskich klubów

piłkarskich. Straty spowodowane wandalizmem wynoszą 3.000 zł.

• 19 września zgłoszono kradzież roweru górskiego z klatki bloku przy ul. Kwiatowej. Rower wart był 1.000 zł.

• 3 października zgłoszono kradzież pomp do wody wraz z węzami ogrodniczymi z terenu prywatnej posesji przy ul. Prusa. Właściciel oszacował straty na 650 zł.

• 4 października zgłoszono kradzież motoroweru Herkuless z terenu prywatnej posesji w Zawadzie. Wartość pojazdu 1.000 zł.

### • Nietrzeźwi kierowcy:

12 września na ul. Żorskiej policjanci zatrzymali 35.letniego rowerzystę z Jaśkowic – 2,80 prom. alkoholu.

13 września na ul. Lipowej zatrzymano 41.letniego cyklistę z Zazdrości – 1,70 prom.alk.

16 września o godz. 02.30 na DK 81 zatrzymano 21.letniego motorowerzystę z Woszczyc – 1,96 prom.alk.

22 września na ul. Szkolnej zatrzymano jadącego rowerem 48. letniego mieszkańca Zawady, mimo sądowego zakazu prowadzenia samochodów i rowerów. Dodatkowo ta jazda była na podwójnym gazie - 1,68 prom. alkoholu w organizmie.

26 września na ul. Lipowej zatrzymano rowerzystę – rekordzistę jeśli chodzi o zawartość alkoholu – był nim 31.letni mieszkaniec Gardawic, a jego wynik to 3, 26 prom.alk.

30 września około 15.50 na DK 81 doszło do kolizji trzech aut. Jednym z kierowców uczestniczących w zdarzeniu był 33.letni mieszkaniec Gardawic, pijany niestety – 2,04 prom.alk.

## Rozwiązanie krzyżówki

Dziękujemy za wszystkie nadesłane kartki z hasłem krzyżówki „Podaruj drugi oddech”, opublikowanej w sierpniowym i wrześniowym wydaniu gazety. Fundatorami cennych nagród o łącznej wartości ponad 500 zł byli: Fabryka Energii z Orzesza – karnety na siłownię i samoobronę oraz Restauracja „Czerwona Róża” z Mikołowa - konsumpcja.

Zwycięzcami zostali: Alina Tomala z ul. Damrota – karnet na samoobronę, Magdalena Lacheta z ul. Rybnickiej – karnet na samoobronę, Marek Martyniak z ul. Wiosny Ludów – karnet na siłownię, Krzysztof Helbig z ul. Granicznej – karnet na siłownię, Barbara Pańczyk z ul. Rybnickiej – konsumpcja w „Czerwonej Róży”. Gratulujemy! Nagrody wysłamy pocztą.

## Festyn rodzinny

**W sobotę 11 czerwca po raz kolejny odbył się Festyn Rodzinny Oddziału Przedszkolnego przy Szkole Podstawowej nr 9 w Orzeszu – Zgoniu. Organizatorami imprezy byli rodzice dzieci uczęszczających do przedszkola oraz dyrektor, nauczyciele i pracownicy obsługi.**

Przygotowania do festynu zaczęły się już wiele tygodni wcześniej i były doskonałą formą integracji. Rodzice poszukiwali sponsorów, piekli ciasta, ofiarowali pomoc materialną i rzeczową - za co im sedecznie dziękujemy.

Festyn rozpoczął się o godz. 15.00 powitaniem przez Panią dyrektor Olę Kaniewską przybyłych gości,

nia Krzysztof Jarczyk, Przetwórstwo Mięsno – Wędliniarskie Andrzej Wałach, Ubezpieczenia, Danuta Stężyła, FARO, Franciszek Oczadło, Zakład produkcyjno- usługowo-handlowy, ROLREM S.C., ZUH STREK-KOP, Hurtownia zabawek, MARSEL, Mechanika pojazdowa, Henryk Witek, Sklep wielobranżowy, Sylwia Porwoł, Kwaciarnia, Agniesz-



rodziców i dziadków. Następnie dzieci zaprezentowały godzinny program artystyczny, a po występach wręczyły własnoręcznie przygotowane upominki. Każdy mógł poczęstować się ciastem i wypić dobrą kawę czy herbatę podawane w formie szwedzkiego stołu. Dzieci i rodzice wzięli udział w konkursach i zabawach. Na zakończenie poproszono wszystkich rodziców do tańca na specjalny „Walczyk dla rodziców”, który wzbudził wiele zachwyty w dzieciach. Nie zabrakło również kielbasek z grilla, słodyczy i ciekawych zabawek udostępnionych przez rodziców. Wszystkie dzieci otrzymały odblaski ufundowane przez firmę ubezpieczeniową.

Dzięki wspaniałej pogodzie, dobrej organizacji, współpracy i sponsorom mogliśmy ten dzień spędzić miło i sympatycznie.

Sponsorami imprezy, którym serdecznie dziękujemy byli: Piekar-

ka Brząkalik, Zakład Remontowo-Budowlany, Tadeusz i Małgorzata Szromek, Piotr Czardybon, Zakład rzeźniczo- wędliniarski, Szostok Feliks.

Za pozyskane pieniądze z imprezy zakupiono stoliki i krzesła do oddziału przedszkolnego.

Szczególnie dziękujemy Pani Małgorzacie Szromek - Przewodniczącej Rady Rodziców, która dodatkowo pozyskała 3200 zł od Firm Pani Ewy Brych, Panów Alfreda Wasilewskiego i Marka Wiernickiego. Dzięki sponsoringowi tych firm udało się wyposażyć klasę pierwszą w nowe stoliki i krzeselka.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej Wszystkim Rodzicom, Sponsorom i Przyjaciółom szkoły składamy SERDECZNE PODZIĘKOWANIE za okazaną pomoc i wsparcie materialne, życząc wszystkiego najlepszego w życiu osobistym i zawodowym.

/inf.wł.szkoty/



# Waleczna Rybówka

Drużyna piłkarska KS „Rybówka” zmontowana w przeważającej części z mieszkańców Rybówki - dzielnicy Zawady, świetnie sobie radzi w rozgrywkach Rybnickiej Amatorskiej Ligi Piłkarskiej. Grają w niej już drugi sezon, a pierwszy zakończyli na IV miejscu.



KS Rybówka

Teraz są na drugim miejscu w tabeli, ale jak zapewnia kapitan zespołu Bogdan Otawa będą walczyć o zwycięstwo w lidze. Czy tak się stanie dowiemy się na wiosnę, na razie w rozgrywkach idą jak burza, a w Rybniku i okolicach skąd pochodzą drużyny grające w lidze nie mogą się nadziwić, że z takiego Orzesza może być taka waleczna i dobrze grająca drużyna. Nasi reprezentanci potrafią zdyskontować rywali, mają na swoim koncie takie imponujące wyniki meczu jak np. 15:1 (pojedynek z Chwałęciami). Dodatkowo w ubiegłym roku mieli tak dobry sezon, że wygrali Puchar Prezydenta

Rybnika, w finale pokonując drużynę gospodarzy.

O tym, że zawodnicy z Rybówki są waleczni i po prostu dobrze grają w piłkę nożną pisaliśmy już na łamach gazety, opisując rozgrywki orzeskiej ligi piłkarskiej – zawsze byli w czo-

łowiec tabeli. – Po rozwiązaniu naszej ligi szukaliśmy nowego miejsca i tak trafiliśmy do ligi rybnickiej. Trochę żał, że nie można już grać w Orzeszu. Próbowaliśmy nawet zachęcić drużyny z orzeskiej ligi do gry w Rybniku, ale nie ma chętnych – mówi B. Otawa.

Tak więc na razie jedynie oni reprezentują barwy naszego miasta na rybnickich boiskach. Właściwie nie miasta jako całości, bo zawodnicy zawsze z dumą podkreślają że są z Rybówki, która jest częścią Zawady – dzielnicy Orzesza. Ale jak przyznają, dla rybniczana to dość skomplikowane „pochodzenie”, raczej kojarzeni są z Orzeszem.

Warto jeszcze wspomnieć o jednej, mocno chwalebnej dla zawodników sprawie. Pięknie i gospodarnie opiekują się powierzonym im mieniem, a mowa o boisku piłkarskim w Rybówce. Otóż kilka lat temu zawiązało się tam stowarzyszenie „Nasza inicjatywa”, któremu miasto wydzierżawiło na 10 lat boisko sportowe. Jego utrzymanie w całości spoczywa na barkach i kieszeniach zawodników. – Sami kosimy trawę, nawozimy i wapnujemy cały teren. Koszt to ok. 500 zł. Raz w sezonie boisko trzeba walcować, to następne 700 zł. Zrobiliśmy też we własnym zakresie ogrodzenie, żeby dziki nie dewastowały murawy. To kolejne

kilkaset złotych. Za materiały sami płacimy, cała drużyna przykłada się solidnie do prac porządkowych żeby ten obiekt był w należytym stanie – wylicza Piotr Kwiatek.

Tę społeczną pracę i zaangażowanie widać, gdy odwiedza się to miejsce. Boisko jest pięknie położone, pod samym lasem. Murawa równo przystrzyżona, żadnych śmieci, wszystko na bieżąco sprzątane. A przewija się tu dużo ludzi, bo mecze KS „Rybówka” przyciągają licznych kibiców. Widać gołym okiem, że terenu dogląda dobry gospodarz.

Więcej informacji o rozgrywkach ligi rybnickiej na stronie: [www.ralp.pl](http://www.ralp.pl)

## WYCENA NIERUCHOMOŚCI

Uprawniony Rzeczoznawca Majątkowy

mgr inż. Halina Majcher

WYCENA DO CELÓW:

- ◆ Sprzedaży ◆ Odszkodowań ◆ Uzyskania kredytów
- ◆ Ubezpieczeniowych ◆ Podatkowych

tel./fax 22 13 352, 737 16 15, 0-503 890 355

*Restauracja Pod Białym Orłem*

Laziska Średnie, ul. Lasoki 1c

Tel.: 32/ 224 18 33

[www.restauracja-podbialymorlem.pl](http://www.restauracja-podbialymorlem.pl)

Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy okolicznościowe. Posiadamy dużą salę na ponad 200 osób (w trakcie zabaw tanecznych - 150 osób), oraz małą salę (myśliwska) na balkonie na 40 osób. Do Państwa dyspozycji mamy również salę VIP na 20 osób.

**WOLNE TERMINY NA 2012 ROK!!!**



**Orzesze.net.pl**

PORTAL MIEJSKI

WSZYSTKO O MIEŚCIE W JEDNYM MIEJSCU!

## AUTO ZŁOM

Złomowanie wszystkich typów pojazdów

Za każdy kompletny pojazd płacimy

Wystawiamy zaświadczenia o złomowaniu pojazdów

Odbieramy pojazdy od klienta

**Terenowa Służba Ratownicza S.C.**

**43-170 Łaziska Górne**

**ul. Starowiejska 1**

**tel.: 32/22 44 828, 32/71 75 666**

**kom.: 602 109 810**

## BRUK-BUD

**Krystian Schier**



**Orzesze-Zawiść**



**USŁUGI BRUKARSKIE  
I OGÓLNOBUDOWLANE**  
tel. 604-891-057; 532-828-914

GODZINY OTWARCIA: PN-PT 7:00 - 22:00 SB 8:00 - 16:00

**FABRYKA  
ENERGII**

SIŁOWNIA - SZKÓŁKA MMA - FITNESS



ADRES:

UL. SZKLARSKA 1  
43-180 ORZESZE

TEL: 600-082-288

## NAJNOWOCZESNIEJSZY KLUB DBAJACY O SYLWETKE I ZDROWIE

- SIŁOWNIA + CARDIO
- FITNESS
- TRENER PERSONALNY
- SZKÓŁKA MMA
- JOGA + PILATES
- SAUNA I SOLARIUM
- MASAŻ



**SIŁOWNIA DLA DZIECI**  
JEDNA Z TRZECH W POLSCE



**przyjdź, do stracenia masz tylko zbędne kilogramy...**

**WWW.FABRYKA-ENERGII.PL**

**ZAPRASZAMY POSIADACZY KART BENEFIT SYSTEM**